Nr. 271 [illegible] Piątek 25 listopada 1927 roku.

Cena numeru 15 g.

Rok 4.

GŁOS TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legjonów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA 4 ZŁ. MIESIĘCZNIE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DOMU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ

Konto P. K. O. Nr. 63042

Ceny ogłoszeń:
za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na 1-ej stronie groszy 60, w tekście złoty 1, za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 gr. Od cen powyższych żadnych ustępstw nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Nowy kierownik delegacji niemieckiej do rokowań z Polską.

BERLIN, 24-11. (Pat). Nacjonalistyczna ajencja „Telegraphen Union" utrzymuje, że gabinet Rzeszy na wczorajszem swem posiedzeniu mianował kierownikiem delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską b. ministra finansów dr. Hermesa. Natomiast Tagliche Rundschau donosi, że dr. Hermes jest wprawdzie upatrzony na kierownika delegacji, ale ostateczna jego nominacja nie mogła nastąpić, gdyż zastrzegł sobie czas do namysłu.

Socjalistyczny Vorwärts zaznacza, że mianowanie członka partji centrowej dr. Hermesa, zbliżonego do kół rolnych, kierownikiem delegacji byłoby tylko dowodem, że gabinet, niepomny przykrych doświadczeń, jakie poczynił z dawnym kierownikiem Lawaldem, i tym razem zgodzi się na kompromis na rzecz agrarjuszów niemieckich. Wobec ostrej naganki, jaką odłam niemiecko-narodowych agrarjuszów już teraz wszczął przeciwko traktatowi z Polską, błędem byłoby dużym, gdyby rząd niemiecki uczynił ustępstwa na rzecz kół rolnych, tembardziej, że rokowania gospodarcze z Polską mają nietylko znaczenie dla niemieckiego handlu zagranicznego, lecz są poza tem aktem niezwykłej doniosłości dla niemieckiego przemysłu oraz przedewszystkiem dla ukształtowania się przyszłych stosunków politycznych pomiędzy Polską a Rzeszą niemiecką.

Już z tego względu należałoby życzyć sobie, ażeby rząd Rzeszy powierzył kierownictwo rokowaniami ze strony niemieckiej, osobistości, której stanowisko i przeszłość polityczna dają rękojmię, że interesy ogółu niemieckiego nie będą narażone na szwank

Dziennik przyznaje wprawdzie doktorowi Hermesowi umiejętność prowadzenia rokowań, wyraża jednak powątpiewanie, czy posiada on również kwalfikacje na objęcie kierownictwa delegacji niemieckiej do obecnych rokowań handlowych z Polską.

Barbarzyński teror przeciw księżom -- polakom na Litwie.

WILNO, 24-11. Z Kowna donoszą: Rząd Waldemarasa rozpoczął barbarzyńskie prześladowania księży - polaków.

Ksiądz Ejdrys, proboszcz w Meiszyłach, został przez biskupa kowieńskiego zawieszony w czynnościach. Ostatnio wytoczono mu proces za propagandę na rzecz obcego państwa i według nowego kodeksu karnego, grozi mu kara do 10-ciu lat więzienia.

Ksiądz Obucki w Raduliskach powiatu olidzkiego za wygłaszanie kazań w języku polskim, otrzymywał stale anonimy z pogróżkami, Kilka dni temu, podczas jego nieobecności, wtargnęło na plebanję trzech osobników w mundurach szaulisów, którzy w sposób ohydny porozbijali sprzęty, wybili wszystkie okna i zostawili kartkę z napisem: „To po raz pierwszy, jeżeli jeszcze będziesz mówił kazanie w psim języku, po mówimy inaczej". Ksiądz nie uląkł się tej groźby i w dalszym ciągu do ludności polskiej wygłasza kazania w języku polskim.

Incydent w angielskiej Izbie gmin.

LONDYN, 24-11. (Pat). Izba Gmin przystąpiła wczoraj popołudniu do dyskusji nad projektem ustawy o ubezpieczeniach społecznych na wypadek bezrobocia. Bill wnosi szereg poprawek do istniejącego systemu ubezpieczeń od bezrobocia i opiera się na zaleceniach Komisji Rzeczoznawców, która przyjęła zasadę współmierności świadczeń do wysokości wpłat ubezpieczeniowych a także pewne obniżenie skali świadczeń na rzecz ubezpieczonych dorosłych. Szczególnie ta ostatnia poprawka wywołała silną opozycję na ławach Labour Party, co przedłużyło dyskusję i przeciągnęło posiedzenie Izby przez noc całą. Opozycja przeistoczyła się nagle w niesłychany tumult, gdy nad ranem rząd wystąpił z wnioskiem zamknięcia dyskusji, toczącej się nad pierwszemi paragrafami projektu. W tym momencie jeden z deputowanych Labour Party, p. Maxton, rzucił obelżywe słowo, którego nie chciał cofnąć pomimo żądania przewodniczącego Komisji. Na pozostałych ławach Izby podniosły się głosy energicznego protestu przeciwko zachowaniu się Maxtona, którego podtrzymywali w równie nieparlamentarny sposób trzej inni członkowie Labour Party, Buchanan, Walhhead i MecLean. Przewodniczący Komisji wykluczył wszystkich czterech deputowanych z posiedzenia Komisji. Czterej wymienieni posłowie pochodzą z okręgu Clydeside.

Zgon premjera Bratianu.

Ustąpienie gabinetu. — Nowy rząd pod kierownictwem brata zmarłego.

BUKARESZT, 24-11. (Pat). Bratianu zmarł dziś o godzinie 7-ej rano. Gabinet podał się natychmiast do dymisji. Regencja upoważniła Vintilla Bratianu do utworzenia nowego gabinetu, skład którego z Vintilli Bratianu, jako premjerem nie różni się niczem od poprzedniego. Ministrowie złożyli przysięgę.

BUKARESZT, 24-11. (Pat). Rador. Trumna zawierająca ciało Bratianu, zabalsamowane o godz. 9-ej przez lekarza Minowici, złożona została w wielkiej sali gmachu Atancul Roman, gdzie pozostanie do niedzieli do godz. 9-ej rano. W dniu tym po uroczystem nabożeństwie śmiertelne szczątki Bratianu przewiezione zostaną specjalnym pociągiem z dworca północnego do majątku Florica, gdzie złożone będą w grobie rodzinnym.

Zarządzenia, dotyczące uroczystości pogrzebowych, wydane zostaną dziś wieczorem.

W całem mieście ludność spontanicznie przybrała domy chorągwiami, przewiązanemi krepą. Liczne osobistości ze świata politycznego i dyplomatycznego odwiedziły dom żałoby, Wszelkie widowiska i obchody publiczne zostały zawieszone. Minister spraw wewnętrznych Duca rozesłał okólnik do władz prowincjonalnych z zawiadomieniem o żałobie narodowej. Wysłał on również okólnik do przywódców organizacyj partji liberalnej, zalecając im jedność i solidarność, które będą najwyższym hołdem dla wielkiego zmarłego wodza partji.

Litwini strzelają do własnych samolotów.

WILNO, 24-11. Z pogranicza polsko-litewskiego donoszą: Onegdaj w rejonie Olkienik na wysokości 600 metrów wzniósł się litewski samolot wojskowy. Z powodu silnej mgły, żołnierze litewskiej straży w przekonaniu, że jest to samolot polski, dali do samolotu szereg strzałów, wskutek czego podziurawiono skrzydła i uszkodzono motor. Samolot zmuszony był lądować na terenie pokrytym śniegiem. Podczas lądowania, samolot przewrócił się, grzebiąc lotników. Pilot i mechanik wyszli bez szwanku. Natychmiast przybyła kolumna sanitarna, która zabrała lotników. Władze litewskie wszczęły dochodzenie.

Pożegnalne posiedzenie P. S. L. „Wyzwolenie".

WARSZAWA, 24-11. (AW). Klub parlamentarny PSL. Wyzwolenie odbył dziś w gmachu Sejmu pożegnalne posiedzenie przed zamknięciem kadencji sejmowej. Obradom przewodniczył przes klubu poseł Stolarski. Wieczorem odbył się wspólny obiad i fotografja członków klubu.

Alechin zwycięża!

Beunos-Aires. (Pat). 24-11. 32 partja zakończyła się zwycięstwem Alechina po 26 posunięciach. Stan obecny: Alechin 5., Capablanca 3 p. 24 partji nierozegranych.

Fiasko niemieckiego lotu transatlantyckiego.

HORTA, 24-11. (AW). Pechowy samolot niemiecki D. 1230 który wystartował wczoraj wieczór do lotu do Nowej Funlandji musiał wkrótce po starcie lot przerwać z powodu defektu motoru.

Okazuje się, że samoloty Junkersa wogóle nie nadają się do lotów transatlantyckich.

Poseł, który brał łapówki skazany na 2 tyg. więzienia.

KATOWICE, 24-11. (AW). Poseł Gwóźdź z NPR. został za pobieranie łapówek przy udzielaniu koncesyj szynkarskich na 14 dni więzienia przez Sąd Okręgowy w Rybniku. Prokurator wniósł o półtora roku, motywując, że momentem obciążającym jest poselskie stanowisko, które wykorzystywał dla celów niemoralnych.

3 pociągi zasypane śniegiem.

WARSZAWA, 24-11. W całym kraju panują silne śnieżyce, które uniemożliwiają zupełnie normalną komunikację kolejową. Wiele pociągów przychodzi do stacyj przeznaczenia z dużym opóźnieniem.

Szczególnie większe śnieżyce spadły w dyrekcji radomskiej. Wczoraj o godzinie 6 wieczorem na linji między Włodzimierzem i Wojnicą został zasypany pociąg osobowy który udało się odgrzebać dopiero po 3-ch godzinach.

W tej samej dyrekcji na linji Łuck — Sienkiewiczówka został zasypany pociąg towarowy i mimo usiłowań służby kolejowej nie mógł ruszyć.

Wysłano niezwłocznie na miejsce katastrofy pociąg ratowniczy, który również został zasypany.

Dziś rano na ratunek obu pociągom wysłano trzeci ze specjalnym pługiem do usuwania zasp śnieżnych. Prace przy odgrzebywaniu pociągów w toku.

Giełda.

WALUTY:

Dolar Stanów Zjedn. 8,88

DEWIZY:

Belgja 124,42 i pół
Holandja 260,00
Londyn 43,47
Nowy Jork 8,90
Paryż 35,03 i pół
Praga 26,41
Szwajcarja 171.91
Stokholm 240,40.

Zaniedbane podstawy rozwoju państwa.

Nasz eksport morski przynosi miljonowe zyski... obcym.

(Korespondencja własna «Głosu Trybunalskiego»).

Rzeczą powszechnie udowodnioną jest, że podstawą rozwoju gospodarczego, a co zatem idzie i politycznego są nie od dzisiaj stosunki wymienne, czyli handel z obcemi państwami.

W dzisiejszej dobie nie znajdziemy ani jednego państwa, któreby byt swój oprzeć mogło na samowystarczalności, to znaczy żeby nie sprowadzało z innych krajów surowców lub brakujących mu fabrykatów gotowych, a z drugiej strony żeby nie wywoziło własnych surowców, wzgl. nadmiaru własnych fabrykatów.

Tolerując z konieczności import, a dążąc ustawicznie do wzmożenia eksportu, każde państwo pragnie usilnie ogromne zyski, płynące z pośrednictwa handlowego zatrzymać u siebie, gdyż tem samem zwiększa się dobrobyt państwa, a w szczególności dobrobyt jego mieszkańców.

I dlatego też, jeżeli w myśl zasadi polityki ekonomicznej każde państwo dba o to, aby swój handel wewnętrzny prowadzić na własnych drogach, jakiemi są koleje, to tak samo wszelkiemi siłami dążyć winno od tego, aby handel zewnętrzny szedł przez własne linje okrętowe morskie.

Zasad tych trzymają się nietylko państwa potężne i przez wieki nieustannie organizowane, jak Anglja, Stany Zjednoczone, Francja Włochy, Niemcy i t. d., ale także państwa powstałe po wojnie światowej, jak Jugosławja, Finlandja, Estonja, a nawet Łotwa, które walcząc nie mniej niż Polska z trudnościami natury finansowej, na rozwój marynarki handlowej pieniędzy nie żałują.

W Polsce dużo mówi się i pisze o konieczności stworzenia potężnej marynarki handlowej, lecz jak dotąd nie wielką możemy poszczycić się flotą. Państwo samo absolutnie niewystarczające wysiłki czyni w tym kierunku, ważne nadzwyczaj to zadanie składając w dużej mierze na barki społeczeństwa, które i tak ugina się już pod ciężarem najróżnorodniejszych ofiar i obowiązków.

Nie można posądzać sfer decydujących o brak zrozumienia konieczności utworzenia silnej floty handlowej. Widocznie brak odpowiednich funduszów odgrywa tu główną rolę. Nie mając więc możności zakładania własnych licznych dróg handlowych morskich, zmuszeni jesteśmy patrzeć spokojnie, jak pozostawione one są w większej części na łup cudzoziemców, często naszych wrogów, którzy z tej gałęzi ciągną olbrzymie zyski ze szkodą dla naszego kraju.

Nie od rzeczy będzie dowiedzieć się, że obecnie w dziewiątym roku istnienia Polski już przeszło 30 procent całego importu naszego, a około 40 procent eksportu idzie drogą morską przez porty obce, które cieszą się obrotem, sięgającym kilku miljonów ton rocznie polskich, wzgl. do Polski idących towarów, nie licząc węgla.

Oprócz węgla, który w najbliższej przyszłości stanowić będzie jeden z najpoważniejszych produktów wywozowych polskich, wywozimy przedewszystkiem drzewo, zboże, cukier, cement, naftę i jej przetwory. Wwozimy zaś do kraju nawozy sztuczne, chemikalja rudę szwedzką żelazną, artykuły kolonjalne, bawełnę, wełnę i różne gotowe fabrykaty.

Tu zauważyć trzeba, że przewóz towarów drogą morską kalkuluje się około**15 razy taniej,** niż drogą lądową, czyli kolejami i dlatego też wysłanie towaru drogą morską, zwłaszcza własnemi okrętami przyczynia się zawsze do jego znaczniejszego potanienia.

Nie mając jeszcze wystarczającej floty handlowej i własnych linji okrętowych nietylko dopuszczamy do tego, że miljonowe zyski, mogące korzystnie wpłynąć na nasz budżet, wędrują do cudzych kieszeni, ale co najgorsze handel nasz zagraniczny jest przez to zupełnie uzależniony od cudzoziemskich przedsiębiorstw które mogą nas zrujnować swojemi frachtami, a w razie wypadku mogą sparaliżować częściowo nasz handel zamorski.

Dlatego też jeszcze raz stwierdzić trzeba że wysiłki nasze w tym kierunku są niewystarczające. Musimy uczynić wszystko, aby szlaki morskie, wiodące do potęgi i dobrobytu, w zupełności znalazły się w naszych rękach.

Zast.

Wieści z kraju.

Zgon Stanisława Przybyszewskiego.

Wielki pisarz zmarł w Jaronkach pod Inowrocławiem

W środę wieczorem rozeszła się hiobowa wiadomość, że tegoż dnia przed południem zmarł nagle na udar sercowy znakomity pisarz polski, **Stanisław Przybyszewski.**

Przybyszewski bawił w gościnie w Jaronkach u pp. Znanieckich pod Inowrocławiem, gdzie przygotowywał cykl swoich odczytów o Janie Kasprowiczu.

Zwłoki śp. Stanisława Przybyszewskiego zostaną złożone na wieczny spoczynek w Górze pod Inowrocławiem, parafji Łajewo na Kujawach, skąd pochodzi rodzina Przybyszewskich. Termin pogrzebu nie został jeszcze ustalony.

Zgon tego wielkiego powieściopisarza i dramaturga jest bolesnym a niepowetowanym ciosem dla literatury polskiej.

Stanisław Przybyszewski urodził się dnia 8-go maja 1868 roku w Łojewie pod Inowrocławiem na Kujawach. Szkołę średnią ukończył w Toruniu. W 1889 roku wstąpił na politechnikę w Berlinie. W 1891 roku, jako czynny socjalista, objął redakcję „Gazety Robotniczej" w Berlinie, szybko jednak wycofał się z ruchu politycznego i wszedł do grona młodych literatów.

Pierwszym utworem Przybyszewskiego, ogłoszonym w druku, było studjum o muzyce pod tyt. „Chopin und Nietsche". W roku 1895 rozpoczął znakomity pisarz podróż po Skandynawji. W roku 1898 przeniósł się do Krakowa i objął redakcję tygodnika „Życie". Mniej więcej w tym okresie wyszły pierwsze jego utwory: „Homo sapiens", „De Profundis", Dzieci Szatana, Synowie ziemi.

Dramaty Przybyszewskiego, jak „Złote runo", „Matka", a przedewszystkiem „Śnieg", stworzyły okres w naszej literaturze dramatycznej. Autor ich był dla Polski tem, czem Ibsen dla Europy, chociaż w swoich utworach wysuwał na pierwszy plan tylko indywidualny „taniec miłości i śmierci", nie zajmując się zagadnieniami społecznemi.

W odrodzonej Polsce Przybyszewski ciężkie przeżywał chwile.

Wielki poeta musiał pełnić funkcję urzędnika na poczcie w Gdańsku, aby zdobyć chleb powszedni. Podjął on wtedy w Polsce szeroko zakrojoną akcję na rzecz budowy gimnazjum polskiego na terytorjum wolnego miasta Gdańska.

Przez ostatnie trzy lata zmarły mieszkał w Warszawie, w pałacu „Pod Blachą".

Konferencje Marszałka Piłsudskiego w Wilnie.

W środę dn. 23 b.m. odbyła się w Wilnie w pałacu reprezentacyjnym trwająca cały dzień konferencja polityczna pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego. W konferencji tej brali udział: minister spraw zagranicznych Zaleski, minister pełnomocny Knoll, poseł z Moskwy Patek, poseł w Rydze J. Łukasiewicz, naczelnik wydziału wschodniego M.S.Z. T. Hołówko, szef 2-go wydziału sztabu generalnego ppłk. T. Schaetzel i ppłk. A. Prystor. Przedmiotem narad była sprawa litewska w związku ze zbliżającą się sesją Rady Ligi Narodów.. Minister Zaleski i posłowie w środę wieczorem opuścili Wilno, Marszałek Piłsudski zaś pozostał na dzień następny, aby zająć się sprawą coraz liczniej napływających do Wilna emigrantów litewskich, uciekających z Litwy i szukających w Polsce schronienia.

Żadna enuncjacja ze strony rządu polskiego nie jest spodziewana przed rozpoczęciem sesji Rady Ligi. Rząd jest tylko zakłopotany coraz większą liczbą uciekinierów z wojska kowieńskiego, którzy w mundurach i pełnem uzbrojeniu przedostają się na ziemię polską. Wielu z nich chodzi po ulicach Wilna. Ze względu na duży ich kontyngent rząd widzi się zmuszony stworzyć dla nich pewne bazy osiedleniowe na naszem terytorjum, co jest niepomiernie kłopotliwe. Sprawą tą zajmą się czynniki administracyjne i wojskowe

Smutne dzieje sieroty.

Wzruszający proces 16-letniego chłopca przed sądem.

Niezwykle charakterystyczną sprawę rozpatrywał Sąd Okręgowy w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiadł Bronisław Frydrych oskarżony o zadanie przez nieostrożność ciężkiego uszkodzenia ciała 7-letniemu Kazimierzowi Kozakowskiemu. Okoliczności sprawy w świetle zeznań świadków przedstawiają się następująco:

W dniu 3 marca br. w Łodzi przy ul. Wójtowskiej 16, 16-letni Bronisław Frydrych wyszedł na podwórze i strzelił dwukrotnie z pistoletu do drewnianej szopy, w której znajdował się właśnie 7-letni Kazimierz Kozakowski. Kula pistoletowa ugodziła go w lewy bok, powodując zakłócnie czynności oddechowych.

Orzeczenie lekarskie stwierdziło, że rana należy do kategorji ciężkich gdyż kula utkwiła w okolicy płuc i wyjęcie jej jest niemożliwością, jednakże życiu dziecka nie zagraża niebezpieczeństwo.

Na przewodzie sądowym Frydrych zalewając się łzami przyznał się do tego iż strzelił do szopy, oświadczając jednocześnie, iż nie wiedział, że w szopie ktoś się znajduje.

Jako świadek zeznawał poszkodowany 7-letni Kazimierz Kozakowski który w sposób dziecinny opowiedział sądowi o okolicznościach zajścia, budząc wzruszenie wśród obecnych Zeznania tego dziecka, które na zawsze już zostało unieszczęśliwione, były nader korzystne dla podsądnego:

„Stałem na bryczce i on, tu wskazując na oskarżonego, nie mógł mnie widzieć — oświadcza z przekonaniem małoletni świadek. Po wysłuchaniu opinji biegłego rusznikarza Nazdrowicza, który oświadczył, że pistolet, z którego podsądny postrzelił Kozakowskiego był przed dwoma laty sprzedawany jako zabawka dziecinna pomimo, że z bliższej odległości strzał z niego jest niebezpieczny, głos zabrał prokurator, popierając oskarżenie, poczem przemówił obrońca z urzędu adw. Braun, który zobrazował sądowi smutne dzieje podsądnego, który w zaraniu życia skazany jest na brak rodzinnego ciepła, będąc zupełnie sierotą. Z litości opiekują się nim krewni, którzy zaabsorbowani pracą i kłopotami własnemi, nie mają czasu zająć się bliżej chłopcem. Tu w sali sądowej — mówi obrońca — winien on otrzymać to pouczenie, którego szczęśliwszym od niego dzieciom udzielają kochający rodzice. —

W konkluzji tego przemówienia wnosi obrońca o zwolnienie podsądnego od kary.

Po dłuższej naradzie p. sędzia Korwin-Korotkiewicz ogłosił wyrok, którego mocą 16-letni Bronisław Frydrych uznany został winnym tego że w dniu 3-go marca b.r. zadał przez nieostrożność 7-letniemu Kozakowskiemu ciężkie uszkodzenie ciała, od kary jednak sąd postanowił go zwolnić jak również od opłacenia kosztów sądow. ze względu na ubóstwo.

Władze komunalne dostarczyć muszą pomieszczeń do wyborów.

Zadaniem Min. Spraw wewn. będzie sprężyste przeprowadzenie wyborów do przyszłego sejmu i senatu Jednem z najważniejszych zagadnień w tej mierze jest zabezpieczenia lokali dla komisji i biur wyborcz.

W związku z tem opracowuje się szczegółowa instrukcja która w formie okólnika rozesłana zostanie do wzystkich starostów. Chodzi o to, by starostowie nadzorowali nad tem żeby władze komunalne już zainteresowały się tą sprawą, gdyż dostarczanie wymienionych lokali należy właśnie do władz komunalnych.

O ile chodzi o Warszawę, to magistrat ma dostarczyć 400 lokali..

Magistrat zwrócił się już do komisarjatu rządu z prośbą o wyjednanie u rządu zezwolenia, aby dla biur wyborczych można było skorzystać także z lokali urzędowych



Nowoczesny basen do ćwiczeń wioślarskich będący własnością pewnego klubu w Szwajcarji.

Z Piotrkowa i okolicy.

O zajście przed kościołem.

W parafji w Borzykowie, gminy Maluszyn, pow. Radomskowskiego, proboszczem był ks. Stanisław Majewski, wikarjuszem zaś ks. Władysław Rosiński.

W maju 1926 r. Kurja Biskupia zarządziła przeniesienie ks. Rosińskiego do innej parafji, lecz ten nie wykonywując zarządzenia swej władzy duchowej, nadal pozostawał w Borzykowie. Gdy następnie ks. St. Majewski ustąpił z zajmowanego przez siebie stanowiska proboszcza, na jego miejsce został mianowany ks. Adam Krajewski, który w dniu 16 października 1926 r. zjechał do Borzykowa, celem objęcia nowych obowiązków.

Po przybyciu na miejsce ks. Krajewski w otoczeniu nowych parafjan oraz w asystencji straży ogniowej udał się w kierunku plebanji, lecz wówczas tłum ludzi, składający się z około 500 osób, zastąpił drogę temu orszakowi i krzycząc, że miejsce proboszcza w Borzykowie winno być zajęte przez ks. Rosińskiego, nie chciał wpuścić na plebanję ks. Krajewskiego. Dopiero przy pomocy obecnych przy tem zajściu funkcjonarjuszy policji udało się przeprowadzić ks. Krajewskiego boczną bramą na plebanję.

Nazajutrz tj. w dniu 17 października 1926 r. w niedzielę, miała się odbyć ceremonja instalacji nowomianowanego proboszcza i w tym celu przybyło do Borzykowa okoliczne duchowieństwo na czele z ks. dziekanem Franciszkiem Maciaszkiem, jako delegatem biskupim. Gdy ks. Krajewski, polecił służbie kościelnej dostarczyć potrzebnych na tę uroczystość przedmiotów, tłum znajdujący się w kościele nie pozwolił na zabranie krzyża, baldachimu i światła.

Wobec tego duchowieństwo ubrane w szaty liturgiczne w otoczeniu grupy parafjan z Borzykowa bez krzyża i emblematów religijnych udało się przed „Wielkie drzwi" kościoła i tam, rozpocząwszy modły, przepisane rytuałem, skierowało się następnie do Wielkiego Ołtarza, aby dokończyć ceremonji i przyjąć przysięgę od nowomianowanego proboszcza.

W tym momencie wystąpili z tłumu Stefan Brzywczy, rządca majątku Pągów, Stanisław Kulesza, uczeń kursów maturalnych w Krakowie, Jan Mielczarek, mieszkaniec wsi Borzykowa i Adam Filejski, gospodarz ze wsi Sady, którzy stanęli w drzwiach kościelnych i oświadczyli że nie wpuszczą nowego proboszcza do kościoła. Pod ich przewodnictwem zebrany tłum zatarasował wejście do świątyni i tak w kościele, jak i przed nim krzyczał „Nie wpuszczać! nie chcemy nowego księdza, dla nas jest dobry ks. Rosiński!"

Wobec powyższych zajść ceremonja instalacji została przerwaną i następnie dopiero, korzystając z tego, że zebrany tłum skupił się około przemawiającego doń jednego z księży, duchowieństwo weszło przez zakrystję do kościoła i tam, po odprawieniu modłów, ks. Krajewski złożył przysięgę.

Następnego dnia t.j. w poniedziałek na rozkaz Kuleszy i Brzywczego zebrał się równeż około plebanji tłum parafjan, lecz kres powyższemu zajściu położyła licznie przybyła z Radomska policja, która aresztowała przywódców, między innymi Kuleszę i Brzywczego.

Gdy policja aresztowała prowodyrów i chciała ich odwieźc do Radomska, zebrani zatrzymali furmanki i pomimo żądania ze strony policji, nie chcieli puścić aresztowanych, dopiero na skutek energicznych zarządzeń komendanta policji udało się tłum rozpędzić.

Głównymi sprawcami tych ekscesów byli: Stefan Brzywczy, Stanisław Kulesza, Piotr Wypart, Michał Wypart, Andrzej Wdowiński, Adam Filejski i Jan Mielczarek, którzy zostali oskarżeni, ż w dn. 17 października 1926 r. we wsi Borzykowo, gm. Maluszyn, świadomie działając wspólnie, dopuścili się wraz z tłumem przerwania rzymsko-katolickiego nabożeństwa powszechnego, a mianowicie ceremonji instalacji nowego proboszcza, krzycząc i nie dopuszczając procesji do kościoła. oraz, że w dn. 18.10.26 r. w powyższem miejscu nie opuścili zbiegowiska publicznego, zagradzającego drogę i przeszkadzającego w wywiezieniu aresztowanych osób, gdy policja żądała rozejścia się.

Przestępstwa te są przewidziane w art. 54, 75 cz. 4-ta i 120 cz. I KK., i podl.właściwoś.Sądu Okr.w Piotrkowie, który w składzie: Przewodniczący Sędzia Tchorzewski; sędziowie: Prażmowski i Wiśniewski rozpatrywać będzie powyższą sprawę. Oskarża prok. Grabowski.

Bronią: St. Kuleszę — mec. Kański; St. Brzywczę — mec. Różycki; Piotra i Michała Wyporka i Jana Mielczarka i Adama Filejskiego — z urzędu mec. Jastrzębski. Jako biegły występuje Ks. Kan. Wiktor Potrzebski.

Poświęcenie Gmachu Szkoły Rzemieślniczej Żydowskiej

W ubiegłą niedzielę odbyło się poświęcenie przez rabina gmachu szkoły rzemieślniczej żydowskie przy Tow. „Ort", oraz poświęcenie tablicy pamiątkowej ku czci b. p. b. kuratora tej szkoły M. Szereszewskiego, właściciela fabryki Woli Krysztoporskiej. Na uroczystość tę przybyli między innymi pp. z ramienia Zarządu miasta w. prezydent Hudec, przedstawiciel Rzemieślników-Chrześcijan Kaczyński, radni Bobek, Wesołowski i ławnik Wajshof, oraz dyrektor Tow. „Ort" w Warszawie b. żydowski minister na Ukrainie M. Zylberfarb.

Uroczystość zagaił w pięknych słowach: prezes Piotrk. T-wa „Ort" dr. Fajman, poczem przemawiali kolejno w. prezes Hudec, p. Kaczyński prezes Żydowskiej Gminy Silberstein i inni. Nadto odbyło się odsłonięcie tablicy, wmurowanej w ścianę pokoju, która odtąd będzie nosiła nazwę im. Szereszewskiego. Na zakończenie goście zwiedzili wystawę robót, wyrażając się z wielkiem uznaniem dla prac uczni.

Konsolidacja ruchu współdzielczego na terenie m. Piotrkowie.

W ubiegłą sobotę tj. w dniu 19 b. m. w sali T-wa Dobroczynności odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków spółdzielni Spożywców „Praca" w celu zatwierdzenia umowy zawartej przez Radę Nadzorczą ze spółdzielnią robotniczą „Spójnia" w sprawie połączenia obu spółdzielni już z dniem 1 grudnia rb.

Zasady połączenia zostały opracowane szczegółowo w myśl ustawy o złączeniu się spółdzielni i zebranie umów zatwierdziło ogromną większością głosów. Szereg mówców wysunął pewne drobne objekcje w tym kierunku, jednak po udzieleniu odpowiednich wyjaśnień przez członków Zarządu i Rady Nadzorczej zebranie przeszło nad tem do porządku dziennego.

Połączenie tych dwóch najsilniejszych obecnie na terenie Piotrkowa spółdzielnie — musiały być utrzymusi za znaczny krok naprzód i za objaw wielce dodatni. Nowa spółdzielnia spożywców w Piotrkowie i prowadzić będzie 13 sklepów w różnych punktach miasta. Władze, opracowujące projekt umowy połączeniowej, uważały, że konsolidacja ruchu spółdzielczego jest konieczną przyczem wychodziły z założenia, że przynajmniej na terenie ruchu spółdzielczego społeczeństwo winno być skonsolidowane, zapełniając szeregi spółdzielców bez różnicy przekonań i stanowisk. Takie połączenie wszystkich warstw w jednej organizacji musi mieć dodatni wychowawczy wpływ i oddziałać kojąco na różnice i nieporozumienia klasowe i partyjne. Prócz tego dzięki połączeniu spółdzielczość staje się silniejszą gospodarczo i będzie mogła jeszcze w znaczniejszej mierze niż dotychczas wpływać na unormowanie cen artykułów spożywczych, zaznaczyć bowiem należy, iż nawet przy dotychczasowym stanie ceny artykułów spożywczych ze względu na silną i zorganizowaną konkurencję przez spółdzielnie — musiały być utrzymywane na znacznie niższym poziomie, niżby to było wówczas, gdyby tych kilku sklepów spółdzielczych na terenie m. Piotrkowa nie było. Wreszcie połączenie spółdzielni musiało nastąpić i dlatego, że odnośne władze przyrzekły udzielić kredytu na budowę piekarni mechanicznej w Piotrkowie pod warunkiem, że ruch spółdzielczy na naszym terenie zostanie skonsolidowany.

Nowa spółdzielnia przystąpi już z wiosną do budowy piekarni mechanicznej, która mogłaby zaspokoić niemal całkowicie potrzeby wszystkich mieszkańców m. Piotrkowa.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że produkcja chleba w piekarni mechanicznej może być znacznie tańsza, że pieczywo będzie wypiekane w daleko lepszych pod względem sanitarnym warunkach niż w piekarniach dotychczasowych, to przyznać trzeba, że powstanie takiej placówki dla rozwoju gospodarki miasta będzie miało olbrzymie znaczenie. Nad załatwieniem wszelkiego rodzaju formalności, związanych z połączeniem spółdzielni i z uzyskaniem kredytu — władze łączących się spółdzielni już obecnie pracują bardzo gorliwie. Dodać należy, że w najbliższym czasie do nowej spółdzielni dołącza się również najstarsza na terenie m. Piotrkowa spółdzielnia „Łączność".



Sułtan marokański Uulay Joussef rozstał się z tym światem.

„Przewodnik Tatrzański".

KRONIKA Tomaszowska.

Piątek 25 listopad

Dziś: † Katarzyny P. M.
Jutro: Piotra P. W.
Wschód słońca: g. 6.25.
Zachód: g. 4.09.

OD REDAKCJI.

Niepunktualne dostarczanie przez ostatnie 2 dni gazet wynikło z przyczyn od nas niezależnych, a m. z powodu opóźniania się pociągów.

W sprawie stałej imprezy teatralnej w Tomaszowie.

Widowiska teatralne nie są jedynie rozrywką, lecz taką samą poważną dźwignią kultury jak i książki. Na przedstawienia teatralne traktowane dotychczas w Tomaszowie wyłącznie jako rozrywka, uczęszczała przeważnie ludność zamożniejsza. Imprezy te z prywatnej inicjatywy właścicieli kino-teatrów musiały być przez nich ujęte po kupiecku, a nie mogły mieć do atkowego, bodaj z punktu widzenia obywatelskiego najważniejszego znaczenia kulturalno-wychowawczego.

Obserwując bliżej stosunek naszej publiczności do różnych widowisk, niewolno pomawiać tomaszowian o brak zainteresowania się kulturalnemi rozrywkami; uwypukla się to szczególnie w wypadkach, gdy koszt wstępu na przedstawienie teatralne nie obciąża zbytnio budżetu obywatela.

Przed kilkunastu dniami w obu kino-teatrach odbywały się jednocześnie przedstawienia obliczone na szersze warstwy społeczeństwa w «Modern» trupa artystów ukraińskich w Odeonie zespół artystów żydowskich.

I co widzieliśmy? Przez całe 3 dni oba teatry były przepełnione i około 4.000 widzów skorzystało z imprez. Musimy to stwierdzić z zadowoleniem i wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski..

Na uznanie zasługują dyrekcje obydwu teatrów, że pomyślały i o szerszych małozamożnych warstwach ludności, ale biorąc pod uwagę koszta związane ze sprowadzeniem zespołu złożonego z kilkunastu osób łatwo można się przekonać, że przy tej, niby nadzwyczajnej frekwencji ani przedsiębiorca, ani zespół materjalnie nie mógł być zadowolony. I znowu Tomaszów urzędniczy, robotniczy i wogóle średnio i mniej zamożny długo będzie czekał na podobną imprezę. Może znowu przedsiębiorca teatralny źle wykalkuluje....

Poruszając te wszystkie momenty chcemy zainteresować tą sprawą naszych „nowych" ojców miasta', gdyż liczymy, że dbać będą między innemi i o rozwój kulturalny obywateli.

Nowa Rada Miejska, stojąca pod względem poziomu kulturalnego znacznie wyżej od starej napewno pomyśli i o kulturalnych potrzebach tomaszowian. A rzecz prosta, da subsydjum dla odpowiedniego zespołu teatralnego, które by dało możność wystawienia 2 razy na tydzień rzeczy poważnych, przy tanich cenach wstępu.

Bodaj, że taniej był to kosztowało nasze miasto, niż ogłoszenia w Echu Mazow.

A pożytek byłby bez porównania większy!

Z T. U. R.

Sekcja dramatyczna T. U. R. zamierza w najbliższej przyszłości wystawić fragmenty z „Róży" Żeromskiego. Przy TUR., jak dowiadujemy się, powstaje organizacja młodzieży mająca na celu akcję kulturalno-oswiatową wśród młodzieży.

Istniejącą sekcję sportową będzie prowadził profesor Nowierski.

Ogólna.

Prawo na prowadzenie szkół tańca.

W myśl nowej ustawy cechowej, która wchodzi w życie w dniu 15-go grudnia br. nauczyciele tańca, niezrzeszeni w związkach nie będą mieli prawa prowadzić ani szkół, ani wykładów kunsztu tanecznego posiadane zaś przez nich koncesje zostaną im odebrane. Centralny Zw. Nauczycieli Tańca Województwa Łódzkiego zwrócił się do wszystkich nauczycieli tańca w Województwie, którzy dotychczas do związku nie należą, aby zapisali się w poczet jego członków, o ile nie chcą być pozbawieni prawa wykonywania swego zawodu.

KOLEJ PODROŻEJE O 20 PROCENT Z DN. 1 STYCZNIA 1928 r.

W Ministerstwie odbyło się posiedzenie komitetu taryfowego Państwowej Rady Kolejowej. Przyjęto wniosek Min. Komunikacji w sprawie podwyższenia osobowej taryfy kolejowej z dn. 1 stycznia 1928 r. o 20 procent dla I, II i III-ej klasy i o 18 proc. dla IV klasy. Podwyższenie taryfy kolej. towarowej nie było jeszcze omówione. Spodziewane ono jest z dniem 1 kwietnia 1928 r.

Dochody z podwyższonej taryfy wynieść mają około 60 miljonów zł., które użyte będą na inwestycje kolejowe.

Dziewczę z Dancingu.

Stan bezrobocia w Tomaszowie.

Według ostatnich obliczeń Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy ogólna przypuszczalna liczba bezrobotnych na terenie Ekspozytury Tomaszowa-Maz. wynosi 1190, z czego: na przemysł metalowy przypada 30 bezrobotn.; na włókienniczy — 300; budowlany 35, na pozostałych wykwalifikowanych przypada 125, niewykwalifikowanych — 600 umysłowych — 100.

Tomaszowskie firmy zwolniły z pracy 50 robotników, przyjęły zaś do pracy 14 bezrobotnych.

Remanent uprawnionych do zasiłku wynosił 482, w tem 192 korzystało z zasiłków ustawowych z Funduszu Bezrobocia, 290 zaś z doraźnych zapomóg państwowych.

W ciągu tygodnia Ekspozytura skierowała 2 kandydatów na własne wolne miejsca, zapośredniczyła — Remanent wolnych miejsc w ewidencji Ekspozytury wynosił w końcu tygodnia 37. Remanent bezrobotnych (za rejestr.) w ewidencji Ekspozytury w końcu tygodnia wynosił 1076 w tem 696 mężczyzn i 380 kobiet.

TRAGICZNA ŚMIERĆ ROBOTNIKA IDĄCEGO DO PRACY.

Władysław Ciapa, lat 24, zam. przy ul. Wolnej 13 od 3 lat był palaczem tartaku „Juljanów" w Tomaszowie, przy ul. Głównej 86. Udając się onegdaj do pracy uległ, wskutek własnej nieostrożności wypadkowi który w skutkach był dlań nader tragiczny. Ciapa wychodził zwykle do pracy o godz. 5-ej rano. Podobnież i onegdaj wyszedł z domu o 5-ej. Mieszkając w Starzycach udawał się na tartak plantem kolejowym, aby w ten sposób skrócić sobie drogę. Ojciec Wł. Ciapy, pracujący również na tymże tartaku, zauważył o godz. 7, że syn jego nie przyszedł jeszcze do roboty. Zaciekawiony o jednocześnie i zaniepokojony nie zjawieniem się syna wyszedł z tartaku na znajdujący się niedaleko tor kolejowy, gdzie w odległości 35 m. od stacji Tomaszów zauważył leżące około szyn zwłoki swego syna Władysława, przedstawiające okropny widok: ciało zostało przecięte w wysokości bioder, przyczem jedna część trupa znajdowała się między szynami,

Wzniosły apel do dolarowego sezamu.

Przedewszystkiem krótka wzmianka o bardzo wymownym nagłówku: „Stany Zjednoczone mają za dużo pieniędzy", usprawiedliwionym treścią depeszy, przedrukowanej z londyńskiego „Exchange'u". „Z oświadczenia, uczynionego osobiście przez prezydenta Coolidge'a, wynika, że tegoroczna przewyżka budżetowa dochodów nad wydatkami stanowić będzie 250.000.000 dolarów, co umożliwi odpowiednią redukcję podatków".

Głośny historyk francuski, prof. A. Aulard, zamieścił w „L'Ere Nouvelle" artykuł pt. „Ach, gdybyśmy, spłacając Amerykę, zbogacili naukę!". Prof. Aulard zaznacza na wstępie, iż, nigdy nie należał do tych, którzy kwestjonują zobowiązania pieniężne, zaciągnięte przez Francję względem Stanów Zjednoczonych. „Ale ciężko jest biednemu oddawać to trochę posiadanego jeszcze złota i, w dodatku, oddawać je narodowi najbogatszemu w złoto na świecie: jego dobrobyt nie zwiększy się wcale przez wpłaty, które muszą nas zubożyć. To złoto, z którem Ameryka nie nie będą wiedzieli co począć, pozostanie bez użytku dla ludzkości". Z tem gorętszem, entuzjastycznem wprost uznaniem pisze on o projekcie pana M. S. Schiffera, wyłuszczonym w przeglądzie „Oriens", a omawiającym sposoby wykorzystania olbrzymich sum, wpływających corocznie do skarbów amerykańskich. Stany Zjednoczone powinny obrócić setki i tysiące miljonów, wpłacanych im przez dłużników europejskich, na utworzenie „Międzynarodowego Funduszu Oświecenia Publicznego", mogącego przyjść z wydatną pomocą nauce, tak dotkliwie poszkodowanej na skutek ekonomicznych konsekwencji wojny. We wszystkich niemal krajach oświata traktowana jest z twardego musu oszczędnościowego po macoszemu, we wszystkich niemal krajach rozlegają się słuszne skargi na nędzę uczonych, na brak najniezbędniejszych środków materjalnych, odczuwany przez laboratorja i stacje doświadczalne. Studja uniwersyteckie stają się coraz bardziej przywilejem synów bogatych rodziców, ponieważ ilość stypendjów dla studentów niezamożnych jest, w stosunku do liczby moralnie oraz intelektualnie uprawnionych kandydatów, śmiesznie mała. Regulowanie zaś długów wojennych, którego kategorycznie domagają się Stany Zjednoczone, godzi zabójczo w już i tak nader skromne budżety oświatowe. Konieczność zaradzenia temu złu jest rzeczą pilną!

Pan Schiffer, a za nim i prof. Aulard są przeświadczeni, że nie chodzą po obłokach utopji — Ameryka nie sami zbyt wysoko cenią naukę a jednocześnie mają nadto trzeźwe umysły, by zrozumieć, że i w tej dziedzinie brzęczący nerwus rerum odgrywa zasadniczą rolę: żaden kraj nie posiada tak wspaniale wyposażonych szkół i uniwersytetów! Oczywiście, należy umieć trafić im do przekonania, należy znać magiczną formułkę, zdolną otworzyć dolarowy Sezam, a właszcza wpoić w nich zaufanie, że fundusze te użyte będą we właściwy sposób na właściwe cele. Najprostszem byłoby przekazanie realizacji projektu Lidze Narodów, która naówczas utworzyłaby specjalną komisję międzynarodową, kierującą całą organizacją i dysponującą temi kwotami. Znaną jednak jest głęboka niechęć do Genewy, powszechnie panująca w Stanach Zjednoczonych, taki przeto modus nie miałby dziś żadnych prawie szans powodzenia, a nawet mógłby wręcz zaszkodzić samej sprawie. Dlatego też, na tym punkcie profesor Aulard rozchodzi się w poglądach z panem Schifferem i radzi absolutnie uniezależnić się od Ligi Narodów, powołując do życia samoistną komisję międzynarodową, składającą się z najwybitniejszych fachowców pod przewodnictwem eksperta amerykańskiego.

„Wyobraźcie sobie, że marzenia te ziszczą się. Francja nie będzie już wtedy kłopotała się o nieodzowne fundusze na oświatę, na szkoły, na laboratorja... Przeciwnie, będziemy śleć z zadowoleniem, że każda, wnoszona przez nią rata roczna przyczynia się do rozwoju umysłowego Francji, Europy, świata całego, że kładzie trwałe fundamenty pod największe dobro ludzkości, pod pokój powszechny". — Oto słowa uczonego idealisty.

druga zaś leżała obok toru. Koło szyn leżało śniadanie zabitego.: 3 kawałki chleba oraz butelka kawy pobryzgane krwią. Wł. Cłapa jak zwykle szedł torem kolejowym i z powodu śnieżycy, szalejącej tegoż ranka, nie słyszał sygnałów nadchodzącego pociągu, który nań najechał.

Zwłoki zauważył zwrotniczy kolejowy, który zawiadomił o tem posterunek policji na stacji. Wypadek ten wywołał wśród robotników tartaku przygnębiające wrażenie.

ZE SREBRNEGO EKRANU.

Kino - teatr „Modern" wyświetla od piątku dn. 25 listopada, najnowszy film polskiej produkcji Wiktora Biegańskiego, p. t. „Orlę" (Lunatyczka) w 9-ciu aktach.

W rolach głównych: Marja Majdrowiczówna, kpt Bolesław Orliński (zwycięzca raidu Warszawa - Tokio), Zdzisław Czermański, Hanka Ordonówna i inni.

ZŁODZIEJ, OPERUJĄCY W BIAŁYCH RĘKAWICZKACH.

Ignacy Knapp, zam. przy ul. Zawadzkiej 152, zameldował w komisarjacie p. p. o dokonaniu u niego kradzieży gęsi i kur, wartość 41 zł. Sprawca oderwał skobel komórki, zabrał drób i zniknął. Na miejsce przestępstwa pozostawił jedynie.... białą rękawiczkę. Był to prawdopodobnie jakiś elegant fachowy, nie chcący sobie zepsuć cery rąk.

Dochodzenie w toku.

Za przekroczenie przepisów sanitarnych zostali pociągnięci do odpowiedzialności:

Stanisław Wągrowski, Piliczna 20 Feliks Kantor, Bartosza Głowackiego 29, Stanisław Mindrzejewski, Bartosza Głowackiego 22; Apolonja Kaczmarek Bartosza Głowackiego 43; Andrzej Michalak, Bartosza Głowackiego 45, Josek Jeleń Szosa Warszawska 1. Ruchla Brenhols Władysławska 9.

Piotrkowska.

DO KONKURSU !

Obecnie, gdy termin przyjmowania zgłoszeń dobiega końca, widzimy, że zapisałyście się bardzo nielicznie. Co do ilości zapisanych kandydatek, krążą wersje, potwornie przesadzone, między in. słyszeliśmy rozmowę dwóch panów, z których jeden stanowczo twierdził, że zapisało się przeszło 2.000 pań. Niestety, odbiega to daleko od prawdy i choć dla konkursu nie jest to wskazane, z drugiej strony daje większe szanse zwycięstwa kandydatkom.

Weszło u nas w zwyczaj, że terminy wszelkich konkursów są kilkakrotnie przedłużane, tych, którzy sądzą, że i u nas tak będzie, uprzedzamy, że w danym wypadku, określony termin na 3 grudnia rb. pod żadnym pozorem nie będzie odroczony. Do ostatniej chwili spełniać będziemy wraz z p. Koganem nasze obowiązki: my będziemy wydawali kwity, a on — fotografował.

Prezenta, przeznaczone dla 3-ch laureatek, są takie cenne, że winny też być zachętą do ubiegania się o palmę pierwszeństwa.

Piotrkowianki! Jeszcze bardzo dużo z Was zastanawia się, czy zażądać kwitu do fotografisty. Niema się nad czem zastanawiać, bo stanąć do konkursu — to Wasz **obowiązek !**

Podobny konkurs nie prędko będzie powtórzony, więc trzeba skorzystać ze sposobności.

Zapisy przyjmujemy od 8 do 7 w.

Ze świata.

Dziewczę z Konnersreuth we filmie.

Otwarte rany i krwawe łzy znikają bez śladu. — Podstęp operatora filmowego.

Mała wioska bawarska, Konnersreuth, na pograniczu czesko-niemieckiem znana jest dziś w całym świecie. Sławę tę zawdzięcza dziwnemu fenomenowi — Teresie Neumann, u której jak wiadomo, regularnie co piątku zauważyć można krwawe rany na rękach i nogach, t. zw. stygmaty. Krew cieknie jej także wąziutką strugą z obu ócz, Wszystko to znika bez śladu na drugi dzień rany krwawiące goją się same z siebie, krwawe łzy z ócz przestają płynąć i Teresa Neumann jest znowu do następnego piątku zupełnie normalną dziewczyną.

Jest ona rzecz jasna, trochę osłabiona i poza drobnemi posługami w domu niczem się nie zajmuje. Ze względu na ogromny napływ pielgrzymów, wędrujących tłumnie z kraju i zagranicy do małej wioski, zakazał ordynarjat biskupi wpuszczania pielgrzymów na probostwo bez specjalnego zezwolenia. Teresa Neumann przenosi się mianowicie co piątku na miejscowe probostwo, gdzie można ją oglądać. Wskutek ostatniego zakazu biskupiego doszło w ubiegły piątek, gdy Teresa przeżywała znowu swą ekstazę, do wielkich wykroczeń i bitek między pielgrzymami, którzy przyjechali niejednokrotnie z bardzo daleka by ujrzeć „cud konnersreucki", a których nie chciano bez zezwolenia biskupiego wpuścić.

Wyjątek uczynił miejscowy proboszcz tylko dla grupy czechosłowackich pielgrzymów ze znanym przywódcą Słowaków, księdzem Hlinką i ministrem oświaty dr. Tiso na czele. W wycieczce tej wzięli udział też obok kilku innych, posłowie Pozman i Kozar. — Wszyscy oni stwierdzają jeszcze raz znane już i wielokrotnie opisywane zjawisko krwawienia okrągłych otwartych ran na rękach i nogach Teresy Neumann. Widzieli też naocznie strumyki krwi, spływające z jej ócz. — Wszystkie inne historje,a przedewszystkiem wiadomość o tem, jakoby nie jadła ona niczego od roku już i żywiła się wyłącznie mlekiem i herbatą, należy naturalnie przyjmować z wielką rezerwą. Odrzuca ona wszelkie dotychczasowe propozycje wielkich towarzystw filmowych, które ofiarowały jej bajońskie sumy za prawo sfilmowania jej krwawych ekstaz, w czasie których, jak twierdzi Teresa — zjawia jej się zawsze Matka Boska.

Wszelkie próby wytwórni filmowych spełzły na niczem, tembardziej, że i rodzice są przeciw temu, i Teresa Neumann spokojnie oddaje sę zwykłym swym zajęciom — podlewaniu i hodowaniu kwiatów, jakoteż karmieniu swych ulubionych ptaszków kanarków.

Aż oto obecnie udało się jednemu operatorowi uchwycić Teresę na taśmę filmową w chwili gdy szła z kościoła z powrotem do swego domu. Operator był ukryty w jednej karczmie i filmował ją przez okno. Teresa Neumann chce skarżyć wytwórnię filmową która to zdjęcie uskuteczniła jakoteż operatora i wszystkich którzyby tego filmu w jakikolwiek sposób użyli. Zwróciła się też naturalnie za pośrednictwem swego adwokata do odnośnych władz z prośbą o wydanie zakazu wyświetlania tego filmu.

Zgon domniemanego potomka króla Jana III

Pułkownik Sobieski bohater wojen amerykańskich po długiem burzliwem życiu zmarł w Los Angelos.

„Berliner Morgenpost" donosi z Los Angelos, że zmarł tam pułkownik Jan Sobieski, domniemany potomek króla Jana III.

Sobieski, człowiek w podeszłym wieku, miał bardzo burzliwą przeszłość.

Podczas amerykańskiej wojny domowej w 6-ym dziesiątku lat w wieku ubiegłym był emisarjuszem prezydenta Lincolna, przedzierał się kilkakrotnie przez linję bojową w przebraniu i zdobył cenne informacje wojskowe do związkowych sił zbrojnych.

Po wojnie domowej Sobieski udał się do Meksyku gdzie wstąpił w służbę prezydenta Juareza.

Podczas wojny przeciw cesarzowi Maksymiljanowi, Sobieski był dowódcą oddziału, który rozstrzelał cesarza wziętego do niewoli.

Następnie znalazł się Sobieski sam w niebezpieczeństwie życia. Groziło mu rozstrzelanie przez Meksykańczyków.

Uratowała go kobieta.

Oto, córka meksykańskiego generała, który pojmał Sobieskiego do niewoli, udała się do odległej o 500 mil angielskich głównej kwatery armji meksykańskiej i uzyskała uła

skawienie Sobieskiego, powołując się na jego dawniejsze zasługi dla Meksyku.

Podaż krwi na cele lekarskie.

W Pradze założono towarzystwo, które ma na celu zorganizowanie podaży krwi ludzkiej. Ma się to odbywać w drodze rejestrowania wszystkich osób, które gotowe są w razie potrzeby udzielić w celach lekarskich swej krwi. Osoby te, po uprzednim zbadaniu stanu ich zdrowia, pozostają następnie pod stałą obserwacją lekarską.

Rekord szybkości.

Podczas prób dokonanych na Lido, w Wenecji, lotnik włoski Bernardi uzyskał przeciętną szybkość 477 klm. na godzinę. Włoski Aero-Klub zanotował ten wynik i ogłosił za pośrednictwem Międzynarodowej Federacji Lotniczej. Poprzedni rekord, wynoszący 448 klm. 170, uzyskany był w r. 1924 przez francuskiego pilota Bonneta.

Obwieszczenie

635-27.

Komornik przy Sądzie Okręgowym rewiru I na powiat Piotrkowski urzędujący w Piotrkowie, w myśl art. 1148 i 1149 P. C., niniejszem obwieszcza, iż w dniu 16 marca 1928 roku o godzinie 10 z rana w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Piotrkowie, na pokrycie należności Władysławy Woźniak, w kwocie 781 zł. 25 gr., zasądzonej od Stanisława Woźniaka, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości miejskiej, należącej do Stanisława Woźniaka, a obecnie — Marji Antczakowej, położonej w Radomsku przy ul. Strzałkowskiej pod Nr. 42, składającej się z placu, o przestrzeni 135 pr. kw., oraz wzniesionych na nim między innemi budynków:

a) domu drewnianego, parterowego, o 2 izbach mieszkalnych, krytego papą,
b) komórek drewnianych, krytych papą,

oraz innych, szczegółowo pomienionych w protokule opisu, sporządzonym 14 maja 1927 roku.

NIERUCHOMOŚĆ POWYŻSZA:

a) w wspólnem z osobami obcemi lub zastawnem posiadaniu nie znajduje się, natomiast znajduje się w dzierżawie u Bolesława Porzczyńskiego do 1 lutego 1928 roku,
b) urządzonej hipoteki nie ma.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 1400 złotych. Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję, w kwocie 10 proc. od sumy szacunkowej.

Akta, w sprawie niniejszej sprzedaży, znajdują się w kancelarji wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie. 12151

Komornik Sądowy:
Ludwik Grabowski.

ZAGINĘŁA książeczka murarsko-czeladnicza wydana przez majstrów murarskich w Piotrkowie na nazwisko Marjana Rudzińskiego. Niniejszą książeczkę unieważnia się. 12157

Ratuj zdrowie! Wzbogać rozum!

Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT" wszystkim czytelnikom „Głosu Trybunalsk." do każdej zamówionej książki dodaje drugą, ciekawą i pożyteczna książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

DR. S. BREYER: «Wielki lekarz domowy». Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłemi domowemi środkami, trawami i sposobami medycznemi. Mnóstwo ilustracji — Cenne wskazówki jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie Zł. 10.
SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja!" „Siła nasza wewnątrz nas". Chcesz władać wielką tajemniczą siłą! Podrecznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historja hypnotyzmu Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medjum. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestja. Wpływ hypnotyzera na medjum. Sugestja podczas snu. Sugestja na jawie. Obudzenie medjum. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 7.— W pięknej mocnej oprawie Zł. 9.—.
PR. WYCZAŁKO: «Nauka a okultyzm». Głęboka, jasno zrozumiała treść. Wyczerpujące tłomaczenie, co to jest wiedza tajemna i okultyzm. Szereg niezmiernie ciekawych przykładów. Cena 1.50.
SZYLLER-SZKOLNIK: Chiromancja (linje rąk), fizjognomika (rysy twarzy), astrologja (nauka o wpływie gwiazd na losy). Praktyczny podręcznik z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy zł. 3.—. w oprawie zł. 4.50.
ST. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajemnic. „Czarna i Biała Magja". Cudotwórcy, mistrzowie i adepci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. — Oczarowania miłosne. Z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4, w ozdobnej oprawie zł. 5.—.
PR. SZMURŁO: „Świat nadzmysłowy". Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadzmysłowe i nadwrażliwość. Medjumizm, jasnowidzenie, psychometrja, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Cena zł. 1.—.
DR. A. RYBKOWSKI: „Hypnotyzm i spirytyzm". Bardzo cenne wiadomości dla nieuświadomionych i uświadomionych Zł 1.—.
DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI: „Powodzenie". Jak za pomocą autosugestji, dopiąć powedzenia. Zł. 2.—.
Z. IKR: Tajemnice i zagadnienia czarnej magji, spirytyzmu, hypnotyzmu i magnetyzmu. Wielka księga z mnóstwem ilustracyj. Zł. 4.50.
P. ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy". medjumizm i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane licznemi fotografjami duchów i zjaw. Zł. 2.
SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każda panna wiedzieć powinna" Jak poznać przyszłego męża. Zł. 1.—.
SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien". Jak poznać przyszłą żonę Zł. 1.—.
ST. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci", odsłaniające rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach. Zł. 1.50.
„SZÓSTA I SIÓDMA KSIĘGA MOJŻESZA". Magiczno sympatyczny skarb. Najobszerniejsze wydanie w dobrej oprawie, zaopatrzone pieczęciami. Około 500 stronic. Cena Zł. 10.—.
SZYLLER-SZKOLNIK: „Tajemnice powodzenia". Jak żyć i postępować by zdobyć zadowolenie moralne i zwycięsko przeciwstawić się losowi. 50 gr.
DR. SPENCER: Rozwój stosunków płciowych od najdawniejszych, do czasów obecnych. Zł. 1.—.
PROF. DR. A. FOREL.: „Zagadnienia seksualne" w świetle nauk przyrodniczych, psychologji, hygjeny i socjologji. Dwa tomy. Wydanie nowe, powiększone. Z wieloma rycinami Zł. 5.
ANIELA OWCZYNSKA: „Zdrowa, hygjeniczna, oszczędna kuchnia". Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smarzenie konfitur, soków, marmelad, sporządzenie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zł. 4.—. w dobrej oprawie Zł. 5.—.
SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości". Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany. Zł. 2.—.
PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a kłamstwo" i „Samobójstwo" w jednej książce Zł. 2.—.
ARTUR GÓRSKI: „O zmartwychwstaniu" Zł. 1.—.
„WRÓŻENIE z KART". Szczegółowy podręcznik ilustrowany Zł 3.—.
DR. RAFAEL MARUZE: Jak zostać hypnotyzerem? Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja! Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—.
DR. GERLING: „Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno. Rady i wskazówki 16 ilustracyj Zł. 1.—
DR GERLING: „Mężczyźni, którzy na mężów się nie nadają". Porady i wskazówki 26 ilustracy. Zł. 1.—.
WEININGER: „Płeć i charakter". Dwa wielkie tomy. Zł. 8.—.
DR. MÖLLER: „Najnowszy lekarz domowy". Zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych: Zł. 1.50.
DR. BIRON: „Rzeżaczka" (tryper). Dzieło naukowe nagrodzone na konkursie lekarskim. Zł. 1.50.
DR. A. GUILLARD: „Hygjena piękności". Jak zachować piękność i zdrowie? Zł. 1.50.
DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne". Sposoby leczenia. Zapobieganie. Wielka księga. Mnóstwo ilustracyj. Zł. 5.—.
DR. BRAUN: „Samogwałt u mężczyz i kobiet". Jego skutki i środki i wyleczenia. Zł. 1.—.
DR. JONDELOWICZ: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet" Choroby weneryczne. Zapobieganie. Leczenie. Zł. 1.
DR. TANGEY: „Zboczenia płciowe". Zł. 1.50.
DR. BACHE: „Nowy lekarz dla kobiet i matek". Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków domow. Zł 5.—.
OTTO WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzn". Myśli, poglądy i spostrzeżenia tego genjusza, co do wzajemnych stosunków dwóch płci. Zł. 1.—.
DR. SURBLET: „Sekretne sposoby małżeńskie" Zł. 1.—
DR. GELSEN: „Hygjena miodowych miesięcy" Wskazówki dla nowożeńców. Zł. 1.—.
DR. STERNBERG: Praktyczny lekarz domowy. — Cenne rady dla kobiet i młodzieży. Mnóstwo praktycznych recept. Z ilustracjami. Zł. 3.—
DR. HROMUS: „Zielnik lekarski". Opis ziół leczniczych i sposób ich zastosowania. Z tablicami i ilustracjami. Zł. 10.—.
DR. CZ. PENDO: „Zwięzły poradnik dla młodych mężatek". Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—.
DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne" Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet Zł. 1.—.
H. SPENCER: „Etyka stosunków płciowych". Zł 1.—.
LOMBROSO: Psychologja pocałunku — gr. 75.
SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika" Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztargnienia, spotęgowanie woli, przezwyciężenie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—.
WILJAM THACKERAJ: „Opowieści dyskretne": — (Tylko dla dorosłych) Zł. 0.85.
M. ROŚCISZEWSKI: „Dobry ton". Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów w stosunkach ceremonjalnych. Zł. 1.—.
SZYLLER-SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka". Myśli, uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcesz poznać kobietę przeczytaj „Kobietę i kobietkę". Zł. 1.50.
PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nasz weterynarz". Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów wszelkiego drobiu cena tylko Zł 7.—.
DR. MASZEWSKA-KNAPPE: „Tajniki świata zwierzęcego". Poznaj życie, duszę i myśli zwierząt: Zł. 1.50.
BOSKO-CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk czarodziejskich". Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zł. 2.—.
LENORMAND: „Sztuka wróżenia z ręki, z rysów twarzy z daty urodzenia i kart". Zł. 3.—
SENNIK EGIPSKO-ARABSKI z planetami. Zł. 1.—.
THEURIET: „Grzechy młodości". Powieść. Zł. 1.—
ST. A. WOTOWSKI: „Tajemnice masonerji i Masonów". Obrzędy, rytuały, wtajemniczenia. Z wielu ilustracjami. Zł. 2.—.
„NAJWIĘKSZY SENNIK POWSZECHNY". Zaczerpnięty ze starych egipskich i arabskich dokumentów. Zawiera oprócz wykładu snów: tabele liczb wygranych oraz tabele szczęścia. Wykaz dni szczęśliwych i nieszczęśliwych do każdego snu dodane szczęśliwe numery loterji, ogólne przepowiednie losu wróżenie z planet, wróżenie z 36 kart i wiele innych. Najnowsze wydanie. Zł. 5.—.
DR. ZAŁUSKI: „Słownik wyrazów obcych". Niezbędne w życiu społecznem i politycznem 15.000 wyrazów obcych z podaniem wymowy. Cena Zł. 4.—.
PROF. ST. A WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.
K. OTOLIŃSKI: „Tajemnice Koranu małżeństwa i rozwodów u Mahometan". Niezmiernie ciekawe szczegóły intymnego życia Mahometan (tylko dla dorosłych). Zł. 1.—.
P. ŻYCHOWSKI: Podręcznik do nauki pisania podań i pism urzędowych. 80 rozmaitych wzorów. Zł. 2.—.
ORLEANUS: „Spowiedź onanisty". W szponach nałogu. Wzruszające opowiadanie. Cena Zł. 1.—.
„LISTY MIŁOSNE DLA SERC ZAKOCHANYCH" Wierszem i prozą. Zł. 1.—.
A. ŻBIKOWSKI: Słownik wyrazów obcych". Niezbędne w życiu społecznem i politycznem. Z podaniem wymowy. Zł. 1.50.
WIKTOR JACZEWSKI: „Kurs gry filmowej". Tajemnice fotegeniczności. Gestykulacja. Mimika. Ćwiczenia praktyczne dla adeptów i adeptek. Charakteryzacja i wiele innych cennych rad i wskazówek. Zł. 1.50
KAZIMIERZ LECZYCKI: „Brat z tamtej strony". Rzecz głęboka, mistyczno-nastrojowa. Na czytelnika wywiera niezatarte wrażenie. Zł. 1.—.
ZENON SZCZYGIELSKI: „Miłość drapieżna". Księga mocy. Zł. 1.—.
SAUSSETY: „Morfinistka". Romans paryski. Zł. 1.—.
PIOTR LOUYS: „Z gadkowa kobieta". Romans erotyczny. Zł. 1.—.
O. MIRBEAU: „Życie neurastenika". Powieść. Zł. 1.—.
IVETTE GUILBERT: „Z za kulis szantanu". Powieść. Zł. 1.—.
P. BOURGET: „Zazdrość w miłości". Zł. 1.—.
A. DUMAS (ojciec): „Trzej Muszkieterowie". Powieść, wydanie 3-ch tomowe w bogatej oprawie. Zł. 5.—.
SHOVEN: „Białe niewolnice". Powieść. Zł. 1.—.
MAXIME PAŻ: „Dzisiejsza miłość". Romans. Zł. 1.—.
„POLSKI SEKRETARZ DLA WSZYSTKICH". Poradnik i wzór prowadzenia niezbędnych ksiąg z wyjaśnieniem sposobu posługiwania się buchalterją i informacyj i wzorów wszelkich listów, ofert, próśb, ogłoszeń, skarg sądowych etc. Dla użytku gospodarza, rzemieślnika i kupca. Zł. 2.—.
ARTYSTOM, AMATOROM I MIŁOŚNIKOM SCENY! „ESTRADA". Wielki wybór monologów, żartów, satyr, aktualności, piosenek, dowcipów i anegdotek najwybitniejszych autorów. Repertuar artystów: Gierasińskiego Joma, Ursteina, Jastrzębca, Hanusza, Rapackiego, Strońskiej, Madziarówny i wielu innych. Repertuar teatrów „Miraż". „Czarny Kot", „Qui Pro Quo". Serja 10 tomów. Zł. 5.—
PR. BILIŃSKI: „Błędy językowe". Niezbędna książka dla Polaków, dążących do poprawnego i bezbłędnego mówienia i pisania po polsku. Zł. 1.50.
„WIELKI ZBIÓR POWINSZOWAŃ". Prozą i wierszem, do wszystkich okoliczności. Zł. 1.50.
„MIŁA NIESPODZIANKA DLA DZIECI". 25 tomików najpiękniejszych bajeczek, powiastek dla dzieci. Przez najwybitniejszych autorów, tworzące bogatą bibljotekę dla dzieci. Wszystkie ilustrowane. Zł. 3.—

Zamówienia na sumę mniej, niż trzy złote, nie wykonujemy. — Wysyłamy za gotówkę lub zaliczką pocztową — Na wydatki pocztowe i opakowanie załączyć 1 złoty znaczkami pocztowymi.

Redakcja Kupon A. „ŚWIT".
Wyciąć i załączyć do listu. Otrzyma Sz. P. do każdej zamówionej książki, drugą ciekawą książkę i pożyteczną **darmo.**

Nowy adres:
Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT"
Warszawa, Nowowiejska 32. m. 6, róg Marszałkowskiej.

Po całem Województwie Poznańskiem
jest rozpowszechniony nasz **dziennik polityczny** zawierający najnowsze artykuły i bogatą treść literacką, wychodzący w Ostrowie W.P.
p. t. „GONIEC NARODOWY"
Szczególne zalety: Gruntowne i najnowsze telegramy i wiadomości polityczne.
Ogłoszenia dla kupców, firm handlow., przedsiębiorstw przemysłowych, osób prywatnych, rzemieślników i t. p. mają najlepszy skutek ponieważ «Goniec Narodowy» czytają wszystkie sfery, dlatego na każde, nawet najmniejsze ogłoszenie, nadchodzą oferty. Własna drukarnia wyposażona w maszyny do składania wykonywa druki wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych. Własna introligatornia i sterotypja dla nakładów masowych.
Adres wydawnictwa: **Goniec Narodowy, Ostrów, telefon 203.** 12114

ŁADNY pokój umeblowany do wynajęcia zaraz. Wiadomość Aleja 3 Maja 4 m. 6 od godz. 2 — 7. 12155

CHIROMANTKA „Marmona", Piotrków Trybunalski, Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. 11015

BEZPŁATNIE.

Wydawnictwo «Głosu Tryb.» wydaje bezpłatnie—póki zapas starczy:
kalendarz ścienny do zrywania na 1928 rok,
każdemu kto wniesie prenumeratę za grudzień 1927 roku, oraz
terminarz na 1928 r.,
każdemu, kto wniesie prenumeratę za pierwszy kwartał 1928 roku.

BEZPŁATNIE.

Wobec ograniczonego zapasu kalendarze zapewnić sobie można tylko przez niezwłoczne wniesienie prenumeraty «Głosu Tryb.» za grudzień 1927 roku, lub też za pierwszy kwartał 1928 roku.

Choroby skórne i weneryczne
D-r. med. FAJMAN
przyjmuje od 12 — 2 i od 4½ — 7.
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

Dr. K. KUJAWA
Choroby wewnętrzne i weneryczne.
Przyjmuje od g. 11 — 1 i od 3 — 6.
Piotrków Tryb. Polna Nr. 5 mieszkania 4.
(Za tunelem kolejowym)

LEKARZ - DENTYSTA 11829
K. LEWKOWICZ
Piotrków Trybunalski, Kaliska 14, lewa oficyna, II piętro.
Przyjmuje prócz niedziel 9 - 1, 3 - 7.





POTRZEBNI chłopcy na praktykę do zakładu ślusarsko-agronomicznego Jana Pruskiego w Piotrkowie, Piłsudskiego 25 w podwórzu, obok firmy „Rolnik". 12101

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE Legjonów 2.

SKRADZIONO kartę przydziałową wojskową wyd. przez PKU. Piotrków i książkę czeladniczą wyd. przez Cech Kowalski w Piotrkowie na nazwisko Fronc Józef zam. w Piotrkowie, Piłsudskiego 114. Dokumenty te niniejszem unieważnia się 12139

AKUSZERKA państwowa — przeważnie dla funkcjonarjuszy państwowych — adres — Piłsudskiego 101 H. Weberowa. 12038

SPRZEDAM na raty pianino zagraniczne, firmy Hartmann. Wiadomość Walicka — sklep z zabawkami — ul. Toruńska 5 w Piotrkowie. 12154

ABAŻURY JEDWABNE wykonywam z własnych i powierzonych materjałów Kaliska 12 m. 2 I piętro lewe schody. 12146

BEZINTERESOWNY.
Odbiorca listu prosi o spotkanie się dnia 26 listopada 1927 o godz. 17-ej w restauracji udziałowej „Kelnerów" pokój Nr. 2 Kaliska 28. 12145

ZAGINĘŁA legitymacja na zapomogi wydana przez Obw. Fundusz Bezrobocia w Piotrkowie na nazwisko Marjanny Conerowej. 12144

ZNANY z kilkoletniej pracy w Piotrkowie fryzjer damski p. Wacław z dn. 24 listopada rb. pracuje w moim zakładzie. Polecając się Sz. Paniom pozostaję z poważaniem
12158 **St. Kaczyński** fryzjer
Kaliska 12.

Dziś w Czarach czarujący film Harry Liedtke w przecudnym filmie Książe Czarnych Gór

Redaktor ALEKSANDER PAŃSKI

Druk. i wydaw. Zakłady Graficzne „A. Pański" w Piotrkowie, ul. Legjonów 2, tel 82.